VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Zagranicznych (nr 100)**

z dnia 28 lutego 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 100)

28 lutego 2018 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Roberta Tyszkiewicza (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– zaopiniowanie dla Komisji Kultury i Środków Przekazu senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (druk nr 2184).

W posiedzeniu udział wziął **Michał Seweryński** wicemarszałek Senatu RP.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Piotr Babiński** i **Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych. Witam panie posłanki i panów posłów. Witam wicemarszałka Senatu pana Michała Seweryńskiego. Witam, panie marszałku. Witam przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych, którzy do nas zmierzają. Mam nadzieję, że wkrótce dotrą.

Otrzymali państwo porządek obrad, który przewiduje w pkt 1 zaopiniowanie dla Komisji Kultury i Środków Przekazu senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (druk nr 2184), zaś w pkt 2 sprawy bieżące. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja akceptuje porządek obrad. Przystępujemy do realizacji porządku obrad.

Marszałek Sejmu skierował w dniu 11 stycznia br. senacki projekt ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej do Komisji Kultury i Środków Przekazu do pierwszego czytania, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Spraw Zagranicznych. Senat w dniu 21 grudnia 2017 r., podejmując uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu powyższego projektu ustawy, upoważnił senatora Michała Seweryńskiego, wicemarszałka Senatu, do reprezentowania Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Bardzo proszę pana marszałka Michała Seweryńskiego o przedstawienie projektu ustawy.

Wicemarszałek Senatu RP Michał Seweryński:

Panie przewodniczący, panie i panowie, ustawa ma swoją dość długą historię. Powstała w następstwie swoistej petycji wniesionej przez Bibliotekę Polską w Paryżu, wspólnie z Polską Akademią Umiejętności. Stanowiła akt podjęty in extremis, bowiem jest długa lista instytucji polskiej kultury za granicą, które mają długą, szacowną, chlubną polska tradycję, które borykają się z różnymi problemami finansowymi. Jak państwo wiedzą, w wielu przypadkach są to bardzo prestiżowe instytucje kultury. Wprawdzie można udzielać pomocy finansowej tym instytucjom na konkretne projekty, na przykład projekt renowacji zabytków, ale tylko za pośrednictwem polskich instytucji pożytku publicznego, a więc nie bezpośrednio. Na prozaiczne wydatki związane z utrzymaniem substancji materialnej, a bywa, że to są bardzo rozbudowane, bogate i kosztowne budynki do utrzymania, zbiory, a także na zatrudnienie pracowników budżet państwa polskiego nie mógł przeznaczać środków.

Jedynym wyjściem było znowelizowanie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej w taki sposób, żeby państwo mogło objąć swoim mecenatem także zabytki

i ochronę dziedzictwa narodowego za granicą. Ta ochrona polegać będzie na udzielaniu dotacji i dofinansowania dla tych instytucji. Odbywać się to będzie na podstawie umowy, którą zawierałby z daną instytucją minister albo jednostka samorządu terytorialnego. Działania będą finansowane z budżetu państwa oraz ze środków europejskich i międzynarodowych. Co więcej, organizatorzy działań kulturalnych, o których mówi ustawa, działający na podstawie umowy, mogliby tworzyć swoiste instytucje kultury na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa wprost mówi o tym, że można będzie finansować z budżetu państwa zatrudnianie pracowników zagranicznych instytucji kultury, nawet jeśli są zatrudnieni na podstawie przepisów państwa obcego, na terenie którego instytucja się znajduje. To wydaje się trudne do zrozumienia, również mnie, specjaliście od prawa pracy. Brak tego przepisu to była bariera nie do pokonania. Nie można było na przykład finansować wynagrodzeń, choć zwykle były one ograniczone do niewielkiej liczby osób pracujących w tych instytucjach. Co więcej, ustawa stanowi, że minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, a za jego zgodą także państwowe instytucje kultury, mogą udzielać dofinansowania na wydatki inwestycyjne i bieżące w instytucjach prowadzących działalność w zakresie kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, także tych działających poza granicami RP.

Ustawa jest krótka, ale usuwa największe przeszkody, jakie do tej pory występowały, stojące na drodze udzielania pomocy wielu naszym sztandarowym instytucjom kultury i dziedzictwa narodowego, posiadającym ogromnej wartości zbiory, bezcenne, dotyczące naszej historii – najnowszej i dawniejszej. Ci z państwa, którzy mieli kiedyś okazję wizytować Instytut Hoovera, mogli tam znaleźć takie zabytki, jak meldunki pisane przez carską policję z podróży Mickiewicza do Paryża. To przykład tego, jak niezmierzone skarby znajdują się za granicą. Stowarzyszenia polskie zakładały te instytucje kultury własnym sumptem i potem samodzielnie finansowały, ale to pokolenie dobiega swoich dni. Nowa generacja emigracji ani nie ma środków, ani poczucia obowiązku, żeby być patronem dziedzictwa polskiego za granicą.

Nie chodzi wyłącznie o te wielkie, sztandarowe instytucje. Lista polskich instytucji kultury jest bardzo długa. Są one zrzeszone w stowarzyszeniu. W tym gronie są też instytucje mniejszej rangi. Łącznie jest około stu instytucji, na które trzeba zwracać uwagę i co do których rząd polski nigdy nie kwestionował potrzeby udzielania pomocy, ale były przeszkody prawne, które ta ustawa eliminuje.

W całym procesie przygotowywania ustawy w Senacie nie było żadnych zastrzeżeń ani ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ani ze strony Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wprost przeciwnie, wspólnie doprecyzowaliśmy przepisy, żeby były jak najlepsze. Konsultacje zakończyły się także opiniami pozytywnymi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Bardzo dziękuję panu marszałkowi. Otwieram dyskusję. Czy są pytania ze strony państwa posłów do przedstawiciela wnioskodawców?

Czy pan marszałek chciałby jeszcze zabrać głos?

Wicemarszałek Senatu RP Michał Seweryński:

Dla ilustracji powiem, jako współprzewodniczący rady naukowej Biblioteki Polskiej w Paryżu, nie po to, żeby się pochwalić, choć to jest chwalebne, ale żeby państwa poinformować, iż ocenia się, że bieżące wydatki na utrzymanie samej substancji tego wspaniałego historycznego gmachu oraz personelu to kwota ok. 3–4 mln zł rocznie. Nie są to zatem wydatki gigantyczne. Nie było natomiast podstawy prawnej, aby można było je ponosić.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Przypomnę, że w tej sprawie Komisja wyłącznie wyraża opinię, ponieważ projekt będzie rozpatrywany przez Komisję Kultury i Środków Przekazu. Wydaje się, że sprawa nie budzi żadnych kontrowersji, zatem proponuje, aby Komisja pozytywnie zaopiniowała przedłożony projekt ustawy dla Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że takie stanowisko Komisja Spraw Zagranicznych przyjmuje. Dziękuję bardzo.

Czy w sprawach bieżących ktoś chciałby zabrać głos? Jeśli nie ma zgłoszeń, dziękuję za udział w obradach. Dziękuję panu marszałkowi.

Zamykam posiedzenie Komisji.